

„Pierdol się” – rada Rogera Watersa dla Zuckerberga

17 czerwca 2021

To reakcja znanego muzyka z zespołu Pink Floyd na propozycję „Facebooka”, by wykorzystać jedną ze sztandarowych, antysystemowych pieśni kultowego zespołu.



Roger Waters to człowiek legenda. Nie tylko jako wokalista i gitarzysta zespołu Pink Floyd, ale też jako zaangażowany działacz społeczny.

Facebook Marka Zuckerberga zwrócił się do Watersa z propozycją, by udzielił zgody na wykorzystanie części jego piosenki „Another Brick in the Wall”. Miała być wykorzystana do reklamowania Instagrama, również będącego własnością Zuckerberga. Oferowano muzykowi za to nader pokaźne pieniądze. Waters zareagował bardzo emocjonalnie. Swoją wulgarną odpowiedź, którą skierował do Marka Zuckerberga, zacytował na specjalnie zwołanej konferencji prasowej.



„Skontaktował się ze mną dziś rano, z ofertą na ogromną, ogromną kwotę” – mówił Waters. „Odpowiedź brzmi – pierdol się. Nie ma mowy”. Gitarzysta powiedział, że to kolejny ruch multimiliardera, by „przejąć wszystko” i dodał, że nie chce być „częścią tego gówna”, mając zapewne na myśli wszechwładne i wszechwiedzące o wszystkich swoich klientach struktury stworzone przez Zuckerberga. Waters nazwał też Zuckerberga idiotą i przypomniał mu, że zaczynał swoją karierę od stworzenia porównywarki zdjęć dziewczyn z kampusu, gdzie mieszkał on i jego koledzy.

Roger Waters na konferencji powiedział jeszcze, że nie chce

przykładać ręki do zwiększenia potęgi Facebooka i jego twórcy. Przypomniał, że słowa piosenki: „Nie potrzebujemy edukacji. Nie potrzebujemy kontroli myśli”, są całkowicie sprzeczne z istotą działania Facebooka.

To oczywiście tylko gest jednego, dość znanego muzyka pod adresem jednego z najbogatszych ludzi świata. Facebookowi to nie zaszkodzi. Dobrze jednak, że choć ktoś dał małego prztyczka w nos człowiekowi, któremu wydaje się, że może wszystko.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu